

Katarzyna Kukowicz

Kolokacje jako element języka należący do systemów semantycznych z gramatyką

W każdym języku słowa łączą się ze sobą, tworząc mniej lub bardziej stałe jednostki semantyczne. Szeroko rozumianą **łączliwość wyrazów**, czyli możliwość występowania danych elementów języka w związku z innymi jego elementami, określamy mianem *kolokacji* (Polański 2003: 303, 350).

Termin *kolokacja* wywodzi się od łacińskiego słowa *collocatio*, co oznacza 'rozmieszczenie, ułożenie', a pojawił się i został rozwinięty w londyńskiej szkole prozodyczno-kontekstowej, której założycielem był brytyjski językoznawca **John Rupert Firth**. Użył on tego terminu po raz pierwszy w swojej publikacji *Modes of Meaning* (Firth 1957: 190-215), w której udowadnia, iż znaczenie językowe (meaning) należy analizować wielopoziomowo (fonetyka // fonologia, gramatyka, leksyka). Kolokacje należy więc rozpatrywać nie tylko na poziomie znaczeniowym, lecz także jako syntagmatyczną kombinację dwóch wyrazów, będącą albo frazą nominalną, np. *dark night*, albo też werbalną, np. *the time press* (por. Gładysz 2003: 17). W szkole Firthowskiej mianem kolokacji oznaczono więc łączliwość wyrazów uwarunkowaną leksykalnie, czyli określoną dla poszczególnych jednostek leksykalnych. Wyrazy o podobnym lub tożsamym znaczeniu mogą mieć różną kolokację (por.: *dowodzić: kompanią, plutonem*, ale *kierować: szkołą, uczelnią*), z kolei różne kolokacje dla tego samego wyrazu mogą być przejawem jego polisemii, czyli posiadaniem przez dane jednostki językowe wielu znaczeń (por. przymiotnik *jasny* w kolokacjach: *jasna barwa* oraz *jasna koncepcja*). Kolokacja danych wyrazów nie musi ulegać zmianie w przypadku ich przekształceń słowotwórczych przenoszących je z jednej części mowy do drugiej, por. np.: *dowodzić kompanią, dowodzenie kompanią, dowództwo kompanii, dowódca kompanii* (Polański 2003: 303; 447). Za wyrazy polisemiczne uznaje się takie, które można sprowadzić do wspólnego źródła, np. wyraz *głowa*, który zarówno

oznacza 'część ciała', jak i ma różne znaczenia pochodne, np.: 'człowiek stojący na czele jakiejś grupy, społeczności' – *głowa państwa, głowa kościoła, głowa rodziny*; 'część rośliny, okrągła, kształtem przypominająca ludzką głowę' – *głowa kapusty*; 'część przedmiotów, zwykle górna lub przednia' – *głowa kolumny* itd. Wyrażenia te rozwinęły nowe znaczenia (obok znaczeń pierwotnych) pod wpływem procesu **metaforyzacji** i stały się w ten sposób wyrażeniami polisemicznymi.

Kolokacje w tak szerokim rozumieniu tego terminu pozwalają na tworzenie szerszych struktur semantycznych, na łączenie różnorodnych komponentów językowych przy zachowaniu odpowiedniego porządku gramatycznego i logicznego. Na straży tego porządku stoją w gramatyce transformacyjno-generatywnej **reguły selekcyjne** oraz **subkategoryzacja**.

Selekcja stanowi syntaktyczną cechę wyrażen należących do systemów językowych, określanych jako systemy z gramatyką, czyli systemy, w których istnieją ograniczenia w zakresie współwystępowania wyrażen. Jest to właściwość polegająca na tym, iż niektóre z owych wyrażen oraz ich zbiory (kategorie i subkategorie) mogą wstępować w związki syntaktyczne jedynie z niektórymi innymi wyrażeniami lub ich zbiorami, czyli selekcionują one pewną część spośród wszystkich wyrażen danego języka. Celem tej selekcji jest tworzenie jednostek o wyższym stopniu złożoności (Polański 2003: 518). Ponieważ każdemu wyrażeniu danego systemu semantycznego z gramatyką są właściwe pewne ograniczenia z zakresu łączliwości (czyli tzw. ograniczenia selekcyjne), liczba kolokacji tychże wyrażen będzie ograniczona, a jej wyznacznikiem będą właśnie prawa selekcji. Ograniczenia selekcyjne są ograniczeniami narzucanymi danej jednostce językowej w zakresie łączliwości z innymi wyrażeniami. Wyrażenia selekcionowane pozytywnie przez inne wyrażenia różnią się określonymi właściwościami od wyrażen podlegających selekcji negatywnej z ich strony, a właściwości te określane są jako **cechy selekcyjne**. Te dzielą się na **semantyczne** oraz **formalne**. Semantyczne cechy selekcyjne określa liczba jednostek kontekstu implikowanych przez ich sens. Różnice pomiędzy danymi wyrażeniami wynikają tu z ich różnic implikacji semantycznych, co pozwala na stwierdzenie odrębności semantycznych między nimi i jest często także możliwe do stwierdzenia intuicyjnie. Formalne cechy selekcyjne są to właściwości wynikające ze sposobów strukturalizacji poszczególnych składników wymaganego przez nie otoczenia.

Subkategoryzacja (syntaktyczna oraz semantyczna) jest niezbędna do generowania zdań poprawnych zarówno pod względem gramatycznym, jak i semantycznym. Bez niej zdania byłyby generowane niepoprawnie, w sprzeczności z zasadami łączliwości wyrazów, np.: **Janek śpi gazetę* (gdzie cza-

sownik nieprzechodni *spać* potraktowany został jako przechodni) lub też **Zieleń pisze żabę* (gdzie pogwałcone zostały zasady łączliwości semantycznej czasownika *pisać*) (Polański 2003: 570). Teoretycznie zatem liczba kolokacji w szerokim rozumieniu tego terminu mogłaby być nieograniczona, gdyż wyrażenia te stanowią połączenie dwóch komponentów danego języka dla tworzenia szerszych, bogatszych jego struktur. Praktycznie jednak nie tylko intencje nadawcy, lecz także względy logiczne oraz gramatyczne determinują możliwość wystąpienia danej kolokacji oraz jej poprawność na wielu poziomach języka.

Nie tylko brytyjscy językoznawcy badali problematykę kolokacji. Jednostkami tymi zajmowali się także **Walter Porzig** (1934), który nazywał je „**wesenhafte Bedeutungs-beziehungen**” (istotne, rzeczywiste związki znaczeniowe), np.: *bellen: Hund* (*szczekać: pies*), *blond: Haar* (*blond: włosy*). Związki te będą więc oznaczały „związki międzywyrazowe, które mogą zostać połączone w łańcuch mowy” (por. Lewandowski 1990, B.3: 1242). Słowa łączą się ze sobą w pewne całości i faktycznie przyjmują w ten sposób funkcję oznajmującą. Kontynuacją badań Porziga zajmował się m.in. **Eugenio Coseriu** (1967), który zamiast terminu kolokacja używał określenia „**lexikalische Solidaritäten**” (wspólnoty leksykalne). Termin ten odnosił do stosunku syntagmatycznych związków znaczeniowych pomiędzy elementami języka w odróżnieniu do czystych ograniczeń użytkowych, jak np. w połączeniu *Vorschub leisten* (‘sprzyjać, popierać’). Są to więc nakierowane („zorientowane”) związki semantyczne pomiędzy **leksemem określającym** (determinierendes Lexem), np. *blond*, i **określanym** (determiniertes Lexem), np. *Haar* (por. Bußman 1983: 296). Z czasem określenia te zostały zastąpione terminami **baza kolokacji i kolokator**.

Znaczny wkład w rozwój badań nad tym zagadnieniem wniósł także niemiecki naukowiec **Franz-Josef Hausmann**, który zajmował się tematem kolokacji w szczególności z perspektywy języka francuskiego. Hausmann definiuje termin **kolokacje** jako „typowe, specyficzne i charakterystyczne dwukomponentowe kombinacje słów” (por. Hausmann 1985: 118 ff). Za kolokacje uważa więc jedynie kombinacje dwuwyrazowe, a przy tym jedynie te, w ramach których pojawia się charakterystyczny stosunek zależności, określany jako „**Determinationsverhältnis**”. W ramach tych połączeń wyrazowych można wyróżnić **bazę kolokacji**, czyli semantycznie autonomiczną i niezmienną podstawę, oraz **kolokator**, czyli element wchodzący w związki ze słowem centralnym kolokacji i w ten sposób otrzymującym nowe znaczenia (np. *rzadkie włosy* (*schütteres Haar*), gdzie słowo *włosy* (*Haar*) stanowi bazę, a *rzadkie* (*schütter*) jest określany jako kolokator) (por. Burger 1998: 50). Baza

włosy // *Haar* determinuje kolokator *rzadki* // *schütter* w takim stopniu, że słowo *rzadki* // *schütter* może wystąpić jedynie w połączeniu ze słowem *włosy* // *Haar*. Określenie bazy *włosy* // *Haar* jest możliwe niezależnie od kolokatora *rzadki* // *schütter*, podczas gdy objaśnienie znaczenia słowa *rzadki* // *schütter* jest logiczne i zrozumiałe jedynie przy uzyskaniu wskazówki ‘cecha włosów’ (por. Hausmann 1985: 121; Bahns 1997: 40). Podział Hausmanna na bazę i kolokator jest także uwarunkowany morfologicznie. Rzeczownikowe elementy kolokacji stanowią zawsze ich bazę (np.: *rzadkie włosy*, *podjąć pieniądze*). W kolokacjach werbalnych bez komponentów rzeczownikowych bazę stanowi czasownik (np. *zazarcie walczyć*), przy przymiotnikowych natomiast przymiotnik (np. *śmiertelnie chory*) (por. Gładysz 2003: 67).

Hausmann definiuje kolokacje jako „słowa o ograniczonej łączliwości”, co powoduje, iż kreatywne możliwości łączenia dowolnych wyrazów są **ograniczane**, a same kolokacje jako jednostki względnie stałe należy traktować jako całości i jako takie globalnie zapamiętywać. W takim rozumieniu terminu kolokacja obserwujemy wyraźne jego zawężenie. Kolokacje oprócz ściśle określonej struktury (dwuwyrazowość) posiadają także drugą cechę charakterystyczną, a mianowicie względną stałość i niewymiennność komponentów.

Co do **struktury**, to najczęstszymi **kolokacjami leksykalnymi** (czyli składających się z kombinacji określonych części mowy: rzeczowników, czasowników, przymiotników czy przysłówków) są kolokacje **czasownikowe** (por. Gładysz 2003: 51, 53, 55, 56), werbo-nominalne¹, gdzie głównym komponentem jest czasownik, a drugim z reguły rzeczownik, np.: *darzyć uczuciem*, *budzić sprzeciw*, rzadziej przysłówek, np.: *gorąco uściskać*, *stanowczo twierdzić*, lub kolokacje **rzeczownikowe**, atrybutywne, z głównym komponentem w postaci rzeczownika, a drugim w postaci przymiotnika, np.: *gęsta mgła*, *gwałtowny atak*, imiesłowu, np. *pasjonująca historia*, czy też drugiego rzeczownika, np.: *filiżanka kawy*, *góra śmieci*. W nieco mniejszym natężeniu występują także kolokacje **przymiotnikowe** (np.: *śmiertelnie chory*, *całkiem spokojny*) oraz **przysłówkowe** (np.: *całkiem nieźle*, *całkiem niedawno*). Wszystkie wyżej przedstawione przykłady stanowią nie tylko kombinacje dwóch słów, ale także charakteryzują się znaczną stałością. Wymiana komponentów jest tu więc znacznie ograniczona (np.: *gorąco uściskać* = *serdecznie uściskać*, *całkiem spokojny* = *zupełnie spokojny*). Warto też dodać, że obok

¹ Pojęcia „werbo-nominalne” i „atrybutywne” (zob. dalej) przywołuję za Ewą Białek, zob. referat *Kolokacje i zapożyczenia. Rosyjsko-polska konfrontacja przekładowa*, przedstawiony na XI Międzynarodowej Konferencji „Europejska Rusycystyka a Współczesność”, Poznań, 12-16.09.2005 (artykuł w druku).

kolokacji leksykalnych wyróżnia się także **kolokacje gramatyczne**, które odnoszą się do możliwości konstrukcyjnych (także walencji) rzeczowników, przymiotników i czasowników jako bazy kolokacji, np.: *zapotrzebowanie na towary* (rzeczownik + przyimek), *bogaty w witaminy* (przymiotnik + przyimek) itd. (por. Barrios 1997: 140).

W węższym zakresie terminu kolokacja dostrzegalna jest więc – jako cecha charakterystyczna – znaczna **stałość** tych jednostek, a w wielu przypadkach nawet ich **nacechowanie frazeologiczne**. Tego typu stałe związki wyrazowe nacechowane frazeologicznie, np. *szara eminencja*, charakteryzują się stałością komponentów i zdaniem wielu językoznawców stoją na granicy kolokacji i frazeologizmów. Część naukowców zalicza ten typ kolokacji właśnie do tej drugiej grupy. Ciekawostką stanowi fakt, że część kolokacji może stanowić w tej samej formie zarówno kolokację, jak i swobodny związek wyrazowy, np. *szara myszka* (*graue Maus*). Kolokacja ta określa osobę niepozorną, niczym niewyróżniającą się spośród innych ludzi (najczęściej kobietę) i jest frazeologizowana, czyli nie jest rezultatem znaczeń poszczególnych jej komponentów. Natomiast związek ten pozbawiony wartości frazeologicznej stanowi swobodne połączenie danych komponentów języka, mające na celu dosłowne odzwierciedlenie rzeczywistości, czyli niesie informację o małej myszy koloru szarego. Właśnie ta stałość i celowość komponentów stanowi cechę charakterystyczną kolokacji. Obok **stałości** kolokacje w tym ujęciu posiadają także inne cechy charakterystyczne dla frazeologizmów, czyli składają się z **kilku komponentów** (w tym wypadku dwóch) oraz mogą mieć **wartość idiomatyczną** (por. Burger 1998: 14). Stałość kolokacji oraz jej idiomatyczność nie stanowią cech tożsamy (por.: *poważne kłopoty, nadrobić zaległości, podjąć pieniądze, potok słów, szara eminencja*). Stałość oznacza bardzo ograniczone możliwości wymiany komponentów danej kolokacji (czasem mówi się o tzw. względnej stałości), podczas gdy idiomatyczność całkowicie ją wyklucza. Te cechy sprawiają, że granica pomiędzy kolokacjami w węższym znaczeniu a frazeologizmami jest płynna, co powoduje, iż terminy te używane są nierzadko wymiennie, choć nie są one całkowicie tożsame.

Kolokacje jako fenomen każdego systemu języka jako systemu z gramatyką stanowią jego istotny element i wykorzystywane są na wielu polach lingwistyki stosowanej, np. jako nieoceniona pomoc przy powstawaniu słowników, przekładzie tekstów fachowych czy w dydaktyce języków obcych. W szerokim znaczeniu tego słowa, czyli jako synonim łączliwości kierują się one jedynie względami gramatyczno-logicznymi. Ponieważ jednak w węższym znaczeniu są one jednostkami względnie lub całkiem stałymi należy traktować

je wówczas całościowo, a nie jako rezultat semantyczny poszczególnych ich komponentów. Dotyczy to szczególnie tych kolokacji, które stanowią idiomatyczne związki stałe, gdzie wymiana komponentów jest praktycznie niemożliwa. Zrozumienie znaczenia wielu kolokacji stałych często jest także uzależnione od znajomości elementów pozajęzykowych, tj. od względów kulturowych, historycznych, społecznych. Kolokacje zawierające elementy historyczne mają zarówno charakter narodowościowy, jak i ponadnarodowościowy i uzyskują rangę terminów, a tłumaczy się je na inne języki drogą przekładu bezpośredniego, np.: *Okrągły Stół, Zimna wojna* (*Der Runde Tisch, Der Kalte Krieg*). Elementy kulturowe, pojawiające się w kolokacjach muszą być odbiorcy znane, aby zaistniał proces pełnej komunikacji, np. *Pomarańczowa Rewolucja – Orangene Revolution* (w tym wypadku odbiorcy niezbędne są informacje dotyczące rewolucji roku 2004 na Ukrainie). W przypadku braku znajomości realiów pozajęzykowych pojawiają się problemy ze zrozumieniem danej jednostki. Problemy ze zrozumieniem mogą dotyczyć także kolokacji stałych częściowo zidiomatyzowanych, np.: *pobić rekord, kosmate myśli*. Tu także konieczne jest poznawanie gotowych kolokacji jako całości i jako takich umiejscowienie ich w systemie danego języka.

Bibliografia

- Bahns J., 1987: *Kollokationen in englischen Wörterbüchern*, [w:] *Anglistik und Englischunterricht*, Bd. 32 *Wortschatzarbeit*, red. H.-J. Diller, S. Kohl, J. Kornelius, E. Otto, G. Stratmann, s. 87-104.
- Bahns J., 1997: *Kollokationen und Wortschatzarbeit im Englischunterricht*, Tübingen.
- Barrios M. L., 1997: *Kollokationen – ein vernachlässigtes Thema in der Wortschatzarbeit*, „Zielsprache Deutsch“ 28, s. 139-146.
- Burger H., 1998: *Phraseologie: Eine Einführung am Beispiel des Deutschen*, Berlin.
- Bußmann H., 1983: *Lexikon der Sprachwissenschaft*, Stuttgart.
- Coseriu E., 1967: *Lexikalische Solidaritäten*, „Poetica“ 1, s. 293-303.
- Firth J. R., 1957: *Modes of Meaning*, „Papers in Linguistics“ 1934-1951, s. 190-215.
- Fleischer W., 1997: *Phraseologie der deutschen Gegenwartssprache*, Tübingen.
- Gładysz M., 2003: *Lexikalische Kollokationen in deutsch-polnischer Konfrontation*, Frankfurt am Main.
- Hausmann F. J., 1985: *Kollokationen im Deutschen Wörterbuch*, [w:] *Lexikographie und Grammatik. Akten des Essener Kolloquiums zur Grammatik im Wörterbuch* 28-30.6.1984, Tübingen.
- Koniuszaniec G., 1997: *Kollokationen im Bereich der Tautonymie*, „Studia Germanica Posnaniensia“ XXIII, s. 97-10.
- Lewandowski T., 1990: *Linguistisches Wörterbuch*, Heidelberg – Wiesbaden.
- Polański K. (red.), 2003: *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław.

Summary

In every language, words tend to appear together with other words, thus creating more or less fixed semantic units. This broadly understood „co-occurrence” of words, i.e. the capability of forming relationships between certain linguistic elements, is called „collocation”. Collocations, in broad understanding of the term, enable the creation of broader semantic structures: various linguistic components may be combined without deviation from a proper grammatical and logical order. In a narrow sense of the term, we may perceive a strong stability of such units; in many cases even their phraseological aspects are observable. The present paper describes collocations as an element of language belonging to semantic systems together with grammar, and provides their general characteristics.